

UZASADNIENIE

Decyzjami z 16 października 2017 r. organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 38 ust.1, art. 68 ust. 1

pkt. 1 lit a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i ust. 3 oraz art.

20 ust. 1, art. 36 ust. 1,4,11 c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e, art. 69 ust. 1, art. 74 ust. 1, art. 79 ust. 1, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stwierdził, że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek (...) Spółka z o. o. w K. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach i ustalił dla nich wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne za te okresy.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na ustalenia kontroli

przeprowadzonej u płatnika składek, z których wynika, że płatnik składek we wskazanych w decyzjach okresach nie zadeklarował od ubezpieczonych świadczących na jego rzecz pracę na podstawie umów cywilnoprawnych składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe

i wypadkowe. W trakcie kontroli organ rentowy stwierdził, że kontrolowany płatnik składek zawarł z ubezpieczonymi umowy, których przedmiotem miały być czynności związane z wykonaniem prac wyburzeniowych, demontażowych, hydraulicznych, instalacyjnych, ogólnobudowlanych. Umowy te zostały określone przez strony jako umowy o dzieło. W ocenie organu rentowego umowy te - wbrew nadanej nazwie - stanowią umowy o świadczenie usług, a w konsekwencji osoby je wykonujące winny jako niepodlegające ubezpieczeniom z innego tytułu, podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu, o którym

mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Płatnik składek (...) sp. z o.o. w K. wniósł odwołania od powyższych decyzji zarzucając:

- naruszenie art.6 ust.1 pkt 4 oraz 12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, iż ubezpieczeni podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, podczas gdy strony łączyły umowy o dzieło,

- naruszenie art. 627 k.c. w zw. z art. 734 k.c. i art. 750 k.c. poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że treść umów łącząca strony, ich charakter i okoliczności faktyczne oraz zgodny zamiar stron wskazują jednoznacznie na zawarcie umów „cywilnoprawnych o świadczenie usług” , podczas gdy umowy te należy kwalifikować jako umowy o dzieło,

- naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, iż płatnik i ubezpieczony nie mogą ułożyć stosunku prawnego według własnego uznania,

- naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez zaniechanie dokładnego ustalenia treści łączących strony stosunków prawnych w szczególności dowolne przyjęcie, iż sporne umowy określały jedynie rodzaj prac, a nie ich przedmiot,

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 734 k.c. i 750 k.c. poprzez bezpodstawne i arbitralne zakwestionowanie kwalifikacji prawnej zawartych z ubezpieczonymi umów, tj. bez dokładnej analizy treści stosunku prawnego łączącego strony i okoliczności towarzyszących zawarciu umów o dzieło, pominięcie stanowiska przedstawianego przez płatnika składek i jednocześnie dążenie do przerzucenia obowiązku dowodzenia na zainteresowanego; organ rentowy nie udowodnił faktu, że łączące ubezpieczonego z płatnikiem składek umowy były umowami cywilnoprawnymi o świadczenie usług; organ rentowy nie wykazał, aby zaistniały okoliczności uniemożliwiające uznanie przedmiotowych umów za umowy o dzieło, tj. by

dzieło nie było poddawane kontroli czy też by ubezpieczony musiał wykonywać dzieło osobiście,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonych decyzji polegający na dowolnym uznaniu, iż praca wykonywana przez ubezpieczonych dotyczyła czynności o charakterze szeroko rozumianych usług (zlecenie) – podczas gdy przedmiot umowy polegał na powstaniu indywidualnie określonego, samoistnego i niezależnego rezultatu, będącego wynikiem pracy ubezpieczonego, nieistniejącego w chwili zawarcia umowy (dzieło),

- sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym mającą wpływ na treść zaskarżonych orzeczeń, polegająca na przyjęciu, iż umowy zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi w okresach opisanych w zaskarżonych decyzjach należy kwalifikować jako umowy o świadczenie usług / art.750 k.c. /, podczas gdy mając na uwadze przedmiot i sposób wykonywanych prac, polegający m. in. na świadczeniu przez ubezpieczonych prac gwarantujących uzyskanie konkretnych i oznaczonych rezultatów uznać należy, że umowy te posiadają wszystkie cechy charakteryzujące umowy o dzieło.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty płatnik składek wniósł o:

- zmianę zaskarżonych decyzji w całości poprzez uznanie, że ubezpieczeni w okresach wskazanych w decyzjach nie podlegali ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu z tytułu wykonywania umów zawartych z płatnikiem składek,

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub według spisu kosztów, o ile zostanie złożony na rozprawie.

Ponadto płatnik składek wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS lub dołączonych do odwołania oraz z przesłuchania stron na okoliczność kwalifikacji prawnej łączących strony umów i zgodnego zamiaru stron.

W uzasadnieniu odwołań skarżący wskazał, że wszystkie zawarte przez strony umowy o dzieło zawierały cechy typowe dla tego właśnie rodzaju stosunku prawnego. Ubezpieczeni nabyli uprawnienia do wypłaty wynagrodzenia po wykonaniu konkretnego i weryfikowalnego rezultatu. Spełniony został także warunek odrębności i niezależności dzieła. Ubezpieczeni jako wykonawcy dzieła posiadali kwalifikacje do wykonania ściśle określonych prac remontowych, tj. wiedzę w zakresie niezbędnym do wykonania dzieła, a zamawiający tej wiedzy wymagał. Wykonawca sam decydował o sposobie i czasie wykonania dzieła, nie był nikomu podporządkowany przy wykonywaniu prac. Po ich zakończeniu następował odbiór dzieła.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonych decyzjach i wnosząc o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zdaniem organu rentowego umowy nazwane umowami o dzieło były pozbawione cech takiej umowy albowiem z analizy ich treści wynika, że nie prowadziły do powstania indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn.

akt X U 2345/17 oddalił odwołanie oraz zasądził od odwołującej na rzecz organu rentowego kwotę 1.080 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) sp.z.o.o. w K. zajmuje się budownictwem, instalatorstwem w zakresie obsługi zasobów mieszkaniowych spółdzielni mieszkaniowych i gmin. W 90 % zatrudnia osoby na podstawie umowy o pracę. Do realizacji drobnych, krótkotrwałych zleceń Spółka zawiera z osobami z zewnątrz umowy cywilnoprawne.

W okresie od 12 czerwca 2017 r. do 5 lipca 2017 r. organ rentowy przeprowadził kontrolę u płatnika składek m. in. na okoliczność prawidłowości zgłaszania osób do ubezpieczeń społecznych i odprowadzania za nich składek na te ubezpieczenia. Kontrolą objęto okres od stycznia 2016 r. do grudnia 2016 r. Wyniki kontroli zostały ujęte w protokole z dnia

5 lipca 2017 r. i stały się podstawą wydania zaskarżonych decyzji stwierdzających obowiązkowe podleganie przez ubezpieczonych ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz ustalającym podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne w okresach wskazanych w decyzjach.

Organ rentowy ustalił, iż w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami płatnik składek zawierał z zainteresowanymi umowy cywilnoprawne nazwane „umowami o dzieło”, których przedmiot określono jako:

1. Wykonanie napraw ścian i sufitów w mieszkaniach klatki (...) budynku przy ul. (...) w M.,
2. Naprawę ścian i podłóg po robotach instalacyjnych w spółdzielni mieszkaniowej (...),
3. Malowanie pomieszczenia socjalnego i naprawa glazury w K. przy ul. (...),
4. Przygotowanie pomieszczenia wymiennikowni w spółdzielni mieszkaniowej (...) w K. ul. (...),
5. Dokonywanie napraw glazury w kotłowni domu dziecka w S. po robotach spawalniczych,
6. Wykonywanie prac konserwacyjnych na obiekcie (...) Sp. z o. o. w R. (przez M. Z.),
7. Wykonywanie konserwacji instalacji w (...) K.,
8. Przeprowadzenie kontroli szczelności i usuwanie przecieków na instalacji wewnętrznej (...) w K.,
9. Usuwanie przecieków w hali nr (...) (...)w K. (przez J. Ż.),
10. Wykonywanie montażu układów pomiarowych w zasobach (...) K. oraz montaż ciepłomierzy (przez Z. S.),
11. Wykonywanie montażu pionu gazowego w klatce (...) budynku przy ul. (...) w M., ponadto montażu pionu gazowego w klatce (...) w/w budynku,
12. Montaż zasobników ciepłej wody w Domu Dziecka w S.,
13. Demontaż stacji wymienników ciepła w spółdzielni mieszkaniowej (...),
14. Wykonanie prac montażowych na obiekcie przy ul. (...) w K.,
15. Usunięcie awarii sieci c.o. na terenie kopalni (...) w M. (przez K. H.),
16. Usunięcie awarii wodnej w hali nr (...) w K., wymiana pionu wod.kan. w hali nr(...) w (...) w K.,
17. Demontaż grzejników w pomieszczeniach domu dziecka w S.,
18. Prace wykończeniowe na klatce schodowej w Miejskim Przedszkolu nr (...) w K. (przez B. L.),
19. Usuwanie przecieków i kontrola szczelności (...) w (...) w K.,
20. U. przecieków i kontrola szczelności (...) w pomieszczeniu piwnicznym (...) w K. (przez H. H.),

Przedmiotem działalności odwołującej Spółki jest sprawowanie pogotowia w zakresie prawidłowego funkcjonowanie instalacji wod.kan., centralnego ogrzewania, sieci gazowych i elektrycznych. Spółka zatrudnia 30 pracowników na podstawie umowy o pracę, tj. specjalistów pracujących w pogotowiach wod.kan, gazowych i elektrycznych. Ubezpieczeni zatrudniani byli na krótkie okresy na podstawie umowy o dzieło. Nie byli pracownikami odwołującej spółki. Umowa podpisana z ubezpieczonymi została określona jako umowa o dzieło bowiem pracownicy

pracowali samodzielnie, bez nadzoru firmy, a prace były odbierane po ich wykonaniu. Przy wykonaniu umowy ubezpieczeni posiadali własny podstawowy sprzęt (narzędzia). Natomiast w przypadku profesjonalnego sprzętu był on udostępniany przez firmę odwołującą.

Podwyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowód z akt ZUS dołączonych do akt sprawy oraz dowód z przesłuchania w charakterze strony prezesa zarządu odwołującej firmy (...).

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 18 ust. 1 i 3 art. 36 ust. 1, art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 1778), zwanej ustawą systemową, art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2017r., poz. 1938), art. 627 k.c., art. 734

§ 1 k.c., art. 750 k.c. uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem nie pozwolił ona uwzględnić odwołań.

Problem sporny w sprawie dotyczył rozstrzygnięcia zagadnienia, czy umowy zawierane przez odwołującą firmę z ubezpieczonymi miały charakter umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy prawidłowo ustalił, iż sporne umowy zawarte przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w K. z ubezpieczonymi są umowami o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c. należy stosować przepisy o zleceniu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w odróżnieniu od umowy o dzieło umowa zlecenia oraz umowy o świadczenie usług są umowami starannego działania. Choć zakładają one dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca - w razie niezrealizowania celu umowy - nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia i umowa o świadczenie usług nie akcentuje konkretnego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia - nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla tych umów, tj. elementem przedmiotowo istotnym.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Kodeks cywilny nie zawiera definicji „dzieła”, jednak w doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jako że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej (por. wyrok SA w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93).

Istotą umowy o dzieło jest zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie - jak w przypadku umowy zlecenia - staranne działanie. Zgodnie z powyższym przyjmujący zamówienie odpowiada za nieosiągnięcie określonego efektu pracy, a rodzaj i intensywność pracy świadczonej w celu wykonania dzieła pozostają bez znaczenia dla jego odpowiedzialności umownej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że sama nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej wskazaniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz okoliczności jego wykonania (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2013 r. III AUa 13/13). Sam więc zamiar stron co do rodzaju umowy nie może decydować o jej prawnej kwalifikacji, jako umowy o dzieło w sytuacji, gdy faktycznie wykonywana umowa wskazuje na cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług.

Zdaniem Sądu Okręgowego sporne umowy mimo przyjętej nazwy i terminologii nie stanowiły umowy o dzieło. Były to umowy o świadczenie usług do których ma zastosowanie art. 750 k.c. wskazujący, iż do takich usług należy stosować przepisy o zleceniu. Umowy te dotyczyły wykonania czynności z zakresu usług remontowo-instalacyjnych. Nie stanowiły o powstaniu indywidualnego dzieła. Pracownicy nagradzani byli za wykonanie określonych czynności. Wykonanie usług uzależnione było od starannego działania wykonawców umowy i nie prowadziło do wytworzenia dzieła. Umowa o dzieło zdaniem Sądu Okręgowego wymaga od wykonujących dzieła wyjątkowych zdolności i wysokich kwalifikacji formalnych. W przypadku umów analizowanych przez Sąd ważne były umiejętności praktyczne i doświadczenie zawodowe gwarantujące dokładność i staranność wykonania umów.

Kierując się powyższymi okolicznościami Sąd Okręgowy stwierdził, iż decyzje wydane przez organ rentowy są prawidłowe i dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1kpc orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

Na zasadzie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od 13 października 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od odwołującej się Spółki na rzecz organu rentowego kwotę 1080 zł (180x6) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł płatnik składek zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu:

- art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. z dnia 15 września 2017 r., Dz.U. z 2017 r. poz. 1778, dalej: u.s.u.s.) poprzez uznanie, że zainteresowani podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym, podczas gdy płatnika i zainteresowanych łączyły umowy o dzieło;

- art. 627 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. z dnia 9 lutego 2017 r., Dz.U. z 2017 r. poz. 459, dalej: k.c.) w zw. z art. 734 k.c. i w zw. z art. 750 k.c. poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że treść umów łączących płatnika z zainteresowanymi, ich charakter, okoliczności faktyczne oraz zgodny zamiar stron wskazują jednoznacznie na zawarcie umów „o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c. należy stosować przepisy o zleceniu”, podczas gdy umowy te należy kwalifikować jako umowy o dzieło; poprzez wadliwą ocenę, że umowy o dzieło łączące płatnika z zainteresowanymi nie zawierały określonych cech i parametrów indywidualizujących dzieło;

- art. 627 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd Okręgowy w Katowicach, iż umowy, których przedmiotem jest wykonywanie napraw ścian i sufitów (malowanie, ułożenie paneli podłogowych, montaż żaluzji, położenie płyt sufitowych, montaż parapetów, uzupełnianie ubytków tynków, wykonywanie prac konserwacyjnych, wykonywanie montażu pionu gazowego, montaż zasobników ciepłej wody) ściśle określonych pomieszczeń są umowami o świadczenie usług, a nie umowami o dzieło, które nie wymagają od zainteresowanych żadnych szczególnych kwalifikacji zawodowych; poprzez uznanie, że przedmiot dzieła nie został dostatecznie zindywidualizowany;

- art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że płatnik i zainteresowani nie mogą ułożyć stosunku zobowiązaniowego według własnego uznania;

- art. 65 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez zaniechanie dokładnego ustalenia treści łączących strony stosunków prawnych, w tym również przez dokonanie wykładni spornych umów o

dzieło z całkowitym pominięciem zgodnego zamiaru stron; ponadto poprzez dowolne uznanie, że umowy łączące płatnika z ubezpieczonym określały jedynie rodzaj prac, jakie były do wykonania, a nie przedmiot dzieła,

- art. 6 k.c. w zw. z art. 734 k.c. i w zw. z art. 750 k.c., poprzez bezpodstawne zakwestionowanie kwalifikacji prawnej zawartych z ubezpieczonym umów, tj. bez dokładnej analizy treści stosunku prawnego łączącego strony i okoliczności towarzyszących zawarciu umów o dzieło, pominięcie stanowiska przedstawianego przez płatnika składek i jednoczesne dążenie do przerzucenia obowiązku dowodzenia na płatnika składek; organ rentowy nie udowodnił faktu, że łączące zainteresowanego z ubezpieczonym umowy były umowami cywilnoprawnymi o świadczenia usług; organ rentowy nie wykazał natomiast, aby zaistniały okoliczności uniemożliwiające uznanie przedmiotowych umów za umowy o dzieło - tj. by dzieło nie było poddawane kontroli, czy też by ubezpieczony musiał wykonywać dzieło osobiście.

2. Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj. z dnia 8 grudnia 2017 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 155; dalej: k.p.c.) poprzez zaniechanie wszechstronnej analizy materiału dowodowego, skutkujące dowolnym, generalnym uznaniem, że zawarte przez płatnika składek z zainteresowanymi umowy „nie stanowiły o powstaniu indywidualnego dzieła”; ponadto poprzez dowolne uznanie, że w umowach łączących strony nie wskazano, jaki rodzaj dzieła ma być wykonany;

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie stanowiska płatnika składek zawartego w pisemnych zastrzeżeniach do protokołu kontroli z dnia 21 lipca 2017 r. jak również dołączonej do niej dokumentacji fotograficznej, a w konsekwencji dokonanie wybiórczej oceny materiału procesowego w sprawie i zaniechanie odniesienia się do stanowiska płatnika składek w wyżej wskazanym zakresie, co stanowi również naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, pominięcie zgodnej woli stron i uznanie, że przedmiotem umów były powtarzające się czynności, a nie ich rezultat;

- art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie i oddalenie a limine odwołań, mimo nierozpoznania wszystkich zarzutów zgłaszanych przez płatnika składek w toku procesu, jak również poprzez nie odniesienie się do materiału dowodowego w postaci dokumentacji fotograficznej i zeznań reprezentanta płatnika składek jako dowodów uzasadniających

charakter i sposób wykonywania przez zainteresowanych spornych umów jako umów o dzieło,

a w konsekwencji naruszenie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;

art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., poprzez ich niezastosowanie i przyznanie organowi rentowemu kosztów procesu obejmującego koszty wynagrodzenia jego profesjonalnego pełnomocnika w każdej ze spraw połączonych pod sygnaturą X U 2345/17, bez uwzględnienia nakładu pracy pełnomocnika i specyfiki sprawy, pominięcie okoliczności, że połączone ze sobą sprawy miały identyczny charakter, co nie wymagało od pełnomocnika organu rentowego odrębnego wkładu w poszczególne postępowania z odwołań dotyczących występujących w sprawie zainteresowanych; nakład pracy pełnomocnika organu rentowego w istocie był znaczny jedynie przy opracowaniu odpowiedzi na odwołanie jednej z połączonych spraw, a w pozostałych sprawach sprowadzał się do poczynienia odpowiednich zmian.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez uznanie, że umowy o dzieło łączące strony stanowiły w istocie umowy zlecenia, w sytuacji gdy całokształt okoliczności, jak i wola stron świadczą o tym, że umowy te były w istocie umowami o dzieło.

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez dowolne uznanie, że przedmiotem umów były powtarzające się czynności, a nie ich rezultat.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 10 grudnia 2018 r., a w konsekwencji również wszystkich zaskarżonych decyzji poprzez ustalenie, że zainteresowani:

H. H., K. H., B. L., J. R. (1), Z. S., M. Z., nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach objętych poszczególnymi decyzjami oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych lub zgodnie ze spisem kosztów, o ile taki zostanie złożony na terminie rozprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w całości, oraz poprzedzających go decyzji organu rentowego, przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, z orzeczeniem o kosztach postępowania za wszystkie instancje w orzeczeniu kończącym postępowanie.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od odwołującej spółki kosztów zastępstwa procesowego za II instancję określonych w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 12 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W pisemnych motywach uzasadnienia organ rentowy podkreślił, że nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że umowa ma charakter umowy o dzieło nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz okoliczności jego wykonania.

W ocenie organu rentowego w istniejącym stanie faktycznym oczywistym pozostaje, iż zainteresowani wykonywali u płatnika pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług, do których zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia. Przedmiotem spornych umów nie było stworzenie jakiegoś dzieła, a więc czegoś, co poprzednio nie istniało, lecz wykonywanie określonych czynności np. w przypadku ubezpieczonego H. H. było to usuwanie przecieku i kontrola szczelności (...), w umowie z ubezpieczonym K. H. zapisano, że do jego obowiązków należy m.in. montaż i demontaż wymiennikowni ciepła, usunięcie awarii sieci CO, do ubezpieczonego B. L. należało usunięcie awarii instalacji wodnej a także jej wymiana, demontaż grzejników oraz prace wykończeniowe na klatce schodowej; do ubezpieczonego J. R. (1) należała konserwacja instalacji (...), kontrola szczelności oraz usuwanie przecieków. Ubezpieczony Z. S. miał dokonać montażu układów pomiarowych i ciepłomierzy. Przedmiotem umowy z M. Z. była naprawa ścian, sufitów, podłóg, glazury i wykonanie prac konserwacyjnych itp.

Zdaniem organu rentowego sformułowany w treści umów przedmiot nie spełniał kryteriów dokładnego określenia dzieła, nie sposób więc przyjąć, iż przedmiot umów został ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny.

Organ rentowy podkreślił, że podstawę faktyczną zaskarżonej decyzji stanowią ustalenia zawarte w Protokole Kontroli ZUS, z którego wynika, że płatnik składek nie zgłosił do ubezpieczenia społecznego, jak również nie opłacił składek na ubezpieczenia społeczne od przychodów uzyskanych przez zainteresowanych z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych, których przedmiotem były różnorakie naprawy i usunięcia awarii.

Dalej organ rentowy podkreślił, że w okolicznościach sprawy nie można uznać, że efektem pracy zainteresowanych było wykonanie dzieła, do którego znajduje zastosowanie art. 627 i nast. kodeksu cywilnego.

Praca zainteresowanych była pozbawiona elementu twórczości, miała de facto charakter usługi.

Organ rentowy powołując się na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r. sygn. akt II UK 518/15 podniósł, iż na gruncie sfery ubezpieczenia społecznego swoboda stron doznaje pewnych ograniczeń. Domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy ius cogens, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć, czego przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków.

Zdaniem organu rentowego zawarte z zainteresowanymi umowy, na podstawie których świadczyli pracę, w istocie swojej są umowami o świadczenie usług (umową starannego działania), do których należy stosować przepisy kodeksu cywilnego o świadczeniu usług - zleceniu, a tym samym skutkują obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, a także ochroną ubezpieczeniową w postaci świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w przypadku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego.

W ocenie organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut w zakresie zasądzonych kosztów zastępstwa bowiem w sprawach przy przekwalifikowaniu umów o dzieło na umowy zlecenia kwestią sporną jest nie tylko objęcie ubezpieczeniem społecznym ale także wysokość należnych z tego tytułu składek. Należy podkreślić, że zasądzone kwoty są kwotami minimalnymi określonymi w rozporządzeniu w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzonymi za minimalny wkład pracy.

Ponadto Sąd Okręgowy zasądzając koszty zastępstwa procesowego zastosował przepis § 9 ust.

2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych dotyczący podlegania ubezpieczeniom społecznym a nie od wartości przedmiotu sporu. Sprawa każdego ubezpieczonego jest sprawą odrębną, w której zostały zasądzone minimalne koszty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe ustalenia faktyczne i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do podważenia wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd Okręgowy w zakresie w jakim uznał, że wydana przez organ rentowy decyzje są prawidłowe, uznają ją za wyczerpującą, a tym samym stwierdza, że nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wyводу prawnego. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05 LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Z uwagi na podniesione w apelacji zarzuty, co do naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego w pierwszej kolejności należało odnieść się do postawionych w apelacji zarzutów, co do uchybienia normom prawa procesowego, albowiem ewentualne naruszenie tych przepisów z reguły powoduje poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji będzie skutkowało wadliwym zastosowaniem prawa materialnego.

Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tą normą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy ocenił materiał dowodowy w granicach zakreślonych przepisem

art. 233 § 1 k.p.c. Reguła wyrażona w tym przepisie jest nierozzerwalnie związana z zasadą swobodnej oceny dowodów. Ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, Lex Nr41437). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego

materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie

uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena tych dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906). Skuteczne zarzucenie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98, Lex nr 50231, PiM 1999/3/135).

W niniejszej sprawie skarżący nie sprostął powyższemu wymogowi, gdyż nie wykazał, iż Sąd pierwszej instancji nie rozważył w sprawie całego zgromadzonego materiału dowodowego, nie wykazał także, że doszło do naruszenia zasad logiki, nauki czy doświadczenia życiowego.

W opozycji do twierdzeń skarżącego, Sąd Okręgowy zebrany materiał dowodowy poddał starannej i wnikliwej ocenie, a apelacja nie dostarczyła uzasadnionych argumentów mogących ocenę tą zmienić.

Sąd Okręgowy nie uchybił także art. 328 § 2 k.p.c., gdyż zarzut jego naruszenia może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 marca 2018 r., sygn. akt III AUa 510/17, lex nr 2481742). Sytuacja taka nie ma miejsca w niniejszej sprawie, gdyż treść uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji pozwala na dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia a brak jest możliwości przyjęcia, że nie doszło do wyjaśnienia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy nie naruszył też przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zasada swobody umów z art. 353¹ k.c. nie oznacza dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. akt II UK 334/09, Legalis numer 316871). O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wskazanym w art. 353¹ k.c. Jeżeli strony zawierają umowy o dzieło na wykonywanie prac, będących w istocie starannymi działaniami, to muszą liczyć się ze stwierdzeniem nieważności czynności prawnej, jako pozornej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że o prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia a zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt I UK 355/19, Legalis numer 2500951).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że sporne umowy zawarte przez płatnika składek (...) sp. z o.o. w K. z zainteresowanymi mimo przyjętej nazwy i terminologii nie były umowami o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. a były typowymi umowami o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c. należy stosować przepisy o zleceniu, a tym samym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 s.u.s powoduje to po stronie płatnika składek obowiązek ubezpieczenia.

Tym samym rację ma Sąd pierwszej instancji, że sam zamiar stron co do rodzaju

umowy nie decyduje o prawnej kwalifikacji spornych umów jako umów o dzieło, gdyż określone czynności, jakie zainteresowani wykonywali na ich podstawie wskazuje na cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, które mogły wykonać także inne osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje manualne i doświadczenie zawodowe.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji przedmiotem spornych umów nie było stworzenie jakiegoś dzieła, a więc czegoś, co poprzednio nie istniało, lecz wykonywanie określonych czynności, które obejmowały wobec H. H. usuwanie przecieku i

kontrola szczelności (...). Z kolei w umowie z K. H. do jego obowiązków zaliczono m.in. montaż i demontaż wymiennikowni ciepła, usunięcie awarii sieci CO, w

umowie zawartej z B. L. zobowiązał się w niej do usunięcia awarii instalacji wodnej a także jej wymiany, demontażu grzejników oraz do wykonania prac wykończeniowych na klatce schodowej. W treści umowy zawartej z J. R. (2) przyjęto, że do jego obowiązków należy konserwacja instalacji (...), kontrola szczelności

oraz usuwanie przecieków, zaś ubezpieczony Z. S. na podstawie zawartej umowy miał dokonać montażu układów pomiarowych i ciepłomierzy. Przedmiotem umowy z M. Z. była naprawa ścian, sufitów, podłóg, glazury i wykonanie prac konserwacyjnych itp.

Niewątpliwie szereg czynności wykonanych przez zainteresowanych a omówionych wyżej, pomimo że doprowadziło do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako rezultat umowy o dzieło.

Czynności te wbrew oczekiwaniom płatnika składek nie są tymi na podstawie których wyżej wymienieni zobowiązywaby się do wykonania oznaczonego dzieła na rzecz płatnika składek.

Podkreślić należy, że zgodnie z aprobowanym przez Sąd orzecznictwem „wykonywanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie jest cechą charakterystyczną, tak dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.)” (por. Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2013 r. III AUa 447/13, Legalis numer 876607).

Prawdziwym celem zawarcia umów w sprawie przez płatnika składek była jedynie chęć uniknięcia uiszczenia należnych składek na ubezpieczenia, a tym samym obejście przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, które w tym zakresie mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących – *ius cogens*, a więc takich, jakich nie można wyłączyć na podstawie postanowień umowy stron. Zatem skutki prawne spornych umów należy ocenić tak jak dla umowy zlecenia.

Z kolei nie ulega wątpliwości, że organ rentowy posiada uprawnienia ustawowe do dokonania kontroli w powyższym zakresie. Prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, że podstawę faktyczną zaskarżonych decyzji stanowią ustalenia zawarte w Protokole Kontroli ZUS5 lipca 2017 r. na podstawie uprzednio przeprowadzonej kontroli w okresie od 12 czerwca 2017 r. do 5 lipca 2017 r. u płatnika składek m. in. na okoliczność prawidłowości zgłaszania osób do ubezpieczeń społecznych i odprowadzania za nich składek na te ubezpieczenia.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zainteresowani wykonywali u płatnika pracę na podstawie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług, do których zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia.

Z tego powodu Sąd Apelacyjny, uznając zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za słuszne i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. przy zastosowaniu § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265) (6 razy 240 zł co daje 1.440 zł).

/-/ SSA Beata Torbus /-/ SSA Alicja Kolonko /-/ SSA Marek Procek

Sędzia Przewodniczący Sędzia